

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi  
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi!  
Czym prędzej się wybierajcie  
Do Betlejem pospieszajcie  
Przywitać Pana  
Czym prędzej się wybierajcie  
Do Betlejem pospieszajcie  
Przywitać Pana

Poszli, znaleźli Dzieciątka w żłobie  
Z wszystkimi znaki danymi sobie  
Jako Bogu cześć Mu dali  
A witając zawołali  
Z wielkiej radości  
Jako Bogu cześć Mu dali  
A witając zawołali  
Z wielkiej radości

Ach, witaj Zbawco z dawna żądany  
Cztery tysiące lat wyglądany  
Na Ciebie króle, prorocy  
Czekali, a Tyś tej nocy  
Nam się objawił  
Na Ciebie króle, prorocy  
Czekali, a Tyś tej nocy  
Nam się objawił

I my czekamy na Ciebie, Pana  
A skoro przyjdiesz na głos kapłana  
Padniemy na twarz przed Tobą  
Wierząc, żeś jest pod osłoną  
Chleba i wina  
Padniemy na twarz przed Tobą  
Wierząc, żeś jest pod osłoną  
Chleba i wina

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi  
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi!  
Czym prędzej się wybierajcie  
Do Betlejem pospieszajcie  
Przywitać Pana  
Czym prędzej się wybierajcie  
Do Betlejem pospieszajcie  
Przywitać Pana

Poszli, znaleźli Dzieciątka w żłobie  
Z wszystkimi znaki danymi sobie  
Jako Bogu cześć Mu dali  
A witając zawołali  
Z wielkiej radości  
Jako Bogu cześć Mu dali  
A witając zawołali  
Z wielkiej radości

Ach, witaj Zbawco z dawna żądany  
Cztery tysiące lat wyglądany  
Na Ciebie króle, prorocy  
Czekali, a Tyś tej nocy  
Nam się objawił  
Na Ciebie króle, prorocy  
Czekali, a Tyś tej nocy  
Nam się objawił

I my czekamy na Ciebie, Pana  
A skoro przyjdiesz na głos kapłana  
Padniemy na twarz przed Tobą  
Wierząc, żeś jest pod osłoną  
Chleba i wina  
Padniemy na twarz przed Tobą  
Wierząc, żeś jest pod osłoną  
Chleba i wina